

Sygnatura akt XII C 139/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 23 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Łosik

Protokolant: Stażysta Anna Płóćiniak

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2017 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa **P. M.**

przeciwko **A. S. (1)**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 204.801zł (dwieście cztery tysiące osiemset jeden złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 200.000zł od dnia 1 listopada 2016r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 4.801zł od dnia 1 grudnia 2016r. do dnia zapłaty.

2. W pozostałym zakresie postępowanie umarza.

3. Kosztami postępowania obciąża w całości pozwanego i z tego tytułu zasądza od niego na rzecz

powoda kwotę 23.305,09zł.

SSO Anna Łosik

UZASADNIENIE

Pozwem o zapłatę w postępowaniu upominawczym z dnia 02 grudnia 2016 roku (k. 2) P. M., działając przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, aby pozwany A. S. (1) zapłacił na rzecz powoda kwotę 213.851 złotych wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 209.050 zł od dnia 01 listopada 2016 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 4.801 zł od dnia 01 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty

oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wskazał, że w dniu 28 lipca 2016 roku pomiędzy A. S. (1) jako sprzedającym, a P. M. jako kupującym została zawarta umowa sprzedaży (...) o nazwie F. (...), o numerze kadłuba US- (...) za cenę 209.050 zł. W treści umowy sprzedający oświadczył, że będąca przedmiotem umowy łódź motorowa jest jego własnością, jest w pełni sprawna technicznie, nie ma wad prawnych, nie mają do niej prawa osoby trzecie. W dniu 14 października 2016 roku przedmiotowa łódź motorowa została wydana przez kupującego na żądanie funkcjonariuszy Komisariatu Policji IV w B. w związku z otrzymanym zgłoszeniem kradzieży tej łodzi obywatelowi H.. Z informacji uzyskanych

od funkcjonariuszy wynikało, że sprzedana łódź motorowa pochodzi z kradzieży, czego dowodem były odczytane numery jednostki napędowej (...) oraz charakterystyczne oznaczenia – naklejka na kadłubie łodzi rozpoznana przez właściciela, jednocześnie funkcjonariusz udzielił informacji, że numer kadłuba określony w dowodzie rejestracyjnym łodzi (US- (...)) został sfalszowany. Fakt, że łódź motorowa pochodzi z kradzieży został na żądanie powoda następnie potwierdzony w pisemnej informacji jednostki prowadzącej dochodzenie w sprawie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 21 grudnia 2016 roku (k. 29) Referendarz sądowy nakazał pozwanemu A. S. (1), aby zapłacił powodowi kwotę 213.851 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 209.050 zł od dnia 01 listopada 2016 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 4.801zł od dnia 01 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty

oraz kwotę 9.890,25 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia niniejszego nakazu, albo wniósł w tymże terminie do tutejszego Sądu sprzeciw.

Pismem z dnia 12 stycznia 2017 roku (k. 36) pozwany złożył od powyższego rozstrzygnięcia sprzeciw wnosząc o oddalenie powództwa w całości, w pierwszej kolejności o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową wB., a także ewentualnego postępowania sądowego wszczętego w wyniku wniesienia aktu oskarżenia sporządzanego w tym postępowaniu oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów sądowych wraz z ewentualnemu kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Na wypadek uznania zasadności powództwa, pozwany na podstawie art. 498 § 1 k.c. oświadczył, że dokonuje potrącenia i zgłosił zarzut potrącenia wierzytelności pozwanego w wysokości 9.050 zł przysługującej mu względem powoda, tytułem zapłaty nieuiszczonego, a wymagalnego roszczenia tj. zapłaty wartości przyczepy ciężarowej rok produkcji 1999, nr silnika (...) nr podwozia (...), nr rejestracyjny (...), z wzajemną wierzytelnością powoda 213.851 zł.

W uzasadnieniu pisma pozwany zaprzeczył wszelkim twierdzeniom zawartym w pozwie. Pozwany zakwestionował zasadność roszczenia podnosząc zarzut nie wskazania i nie udowodnienia okoliczności dotyczących istnienia wad prawnych oraz fizycznych łodzi. Nadto wskazał, że roszczenia przedstawione w pozwie jak i samo odstąpienie od umowy zawartej w dniu 28 lipca 2016 roku z powołaniem za wadę prawną, że łódź pochodzi z kradzieży jest przedwczesne, albowiem z dokumentów dołączonych do pozwu nie wynika, aby w toku czynności prowadzonych w postępowaniu przygotowawczym ustalono w sposób pewny i nie budzący wątpliwości, że (...) pochodzi z przestępstwa, a jako taka ma wadę prawną.

Pismem z dnia 21 kwietnia 2017 roku powód złożył wniosek o udzielenie zabezpieczenia roszczenia o zapłatę przysługującego P. M. przeciwko A. S. (1) w kwocie głównej 213.851 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 209.050 zł od dnia 01 listopada 2016 roku do dnia złożenia niniejszego wniosku w wysokości 6.895,79 zł i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 4.802 zł od dnia 01 grudnia 2016 roku do dnia złożenia niniejszego wniosku 130,77 zł, na łączną sumę zabezpieczenia w wysokości 220.877,56 zł w sposób szczegółowo wskazany w treści pisma, a nadto powód wniósł o zasądzenie od zobowiązanego na jego rzecz kosztów postępowania zabezpieczającego.

Postanowieniem z dnia 15 maja 2017 roku (k. 118) Sąd zabezpieczył powództwo do sumy zabezpieczenia w kwocie 220.877,56 zł poprzez zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego pozwanego oraz zajęcie ruchomości pozwanego.

Na rozprawie w dniu 9 sierpnia 2017 roku powód cofnął pozew w zakresie kwoty 9050zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 listopada 2016 roku i w tym, zakresie zrzekł się roszczenia. Na tej samej rozprawie pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie kosztów postępowania według złożonego spisu tych kosztów.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 28 lipca 2016 roku pomiędzy P. M. a A. S. (1) została zawarta umowa kupna sprzedaży (...) o numerze kadłuba US- (...), wyprodukowanej w roku 2013. Strony ustaliły cenę sprzedaży na kwotę 209.050 zł. Kupujący P. M. wpłacił zaliczkę w kwocie 10.000 zł w gotówce, za pośrednictwem P. P., a pozostała części umówionej kwoty przelewem na wskazany w umowie numer konta bankowego. Dokumenty łodzi nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności i prawdziwości. Powód odebrał łódź w dniu 31 lipca 2016 roku wraz P. P.. P. M. uiścił podatek od zakupionej łodzi w kwocie 4.181 zł oraz poniósł też koszty rejestracji łodzi w kwocie 620zł.

Pozwany z kolei zakupił przedmiotową łódź przez pośrednika T. O. (1), z którym zawarł umowę pośrednictwa w dniu 23 listopada 2015 roku. Cenę nabycia określono na kwotę 170.000zł, a jako rok produkcji wskazano 2014. Pośrednik natomiast dysponował dokumentem nabycia spornej łodzi w dniu 20 czerwca 2015 roku od osoby podpisującej się jako L. C'D. zamieszkałej w A., za kwotę 10.500 euro.

Dowód: umowa kupna sprzedaży (k. 9), zeznania świadka P. P. (e-protokół z dnia 19 czerwca 2017 roku k. 177), zeznania stron (e-protokół z dnia 09 sierpnia 2017 roku), kopia polecenia przelewu (k. 11), dowód rejestracyjny (k.10), deklaracja ws podatku od czynności cywilnoprawnych (k.12-13), potwierdzenie zapłaty podatku (k.14), potwierdzenie przelewów związanych z rejestracją łodzi (k.15,16,17), umowa z dnian 20 czerwca 2015 roku (k.141), umowa pośrednictwa (k.142).

W dniu 14 października 2016 roku doszło do zatrzymania przedmiotowej łodzi przez funkcjonariuszy Policji w B. w miejscu zamieszkania powoda. Powód wydał rzecz dobrowolnie na żądanie policjantów. W tym samym dniu sporządzono protokół zatrzymania rzeczy w trybie art.217pkp. Pismem z dnia 08 listopada 2016 roku P. M. został poinformowany przez Komisariat Policji IV w B., że (...) o numerach napędu (...) oraz silnika (...) została zatrzymana z uwagi na fakt, iż figurowała jako utracona w wyniku kradzieży na terenie H. Łódź ta posiadała oryginalny numer kadłuba US (...). W związku z powyższym łódź motorowa została zabezpieczona na parkingu dowodów rzeczowych.

Dowód: spis i opis zatrzymanych przedmiotów z dnia 14 października 2016 roku (k. 144), pismo powoda skierowane do Prokuratury Rejonowej B. P. w B. (k.19), pismo z dnia 08 listopada 2016 roku (k. 20), protokół zatrzymania rzeczy (k. 137-144),

Pismem z dnia 18 października 2016 roku powód złożył A. S. (1) zawiadomienie o wadze prawnej sprzedanej łodzi motorowej wraz z oświadczeniem o odstąpieniu od umowy i wezwaniem do zwrotu zapłaconej ceny za pośrednictwem swojego pełnomocnika radcy prawnego M. M.. Pismem z dnia 16 listopada 2016 roku powód skierował ostateczne wezwanie do zapłaty. W odpowiedzi na ostateczne wezwanie do zapłaty pozwany wskazał, że roszczenia przedstawione w wezwaniu jak i samo odstąpienie od umowy zwartej w dniu 28 lipca 2016 roku z powołaniem na wadę prawną, że łódź pochodzi z kradzieży, jest przedwczesne.

Dowód: pismo z dnia 18 października 2016 roku (k.21), pismo z dnia 16 listopada 2016 roku (k. 24- 24verte), pełnomocnictwo do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy (k.7)

Aktualnie Prokuratura Rejonowa B. P. w B., pod sygnaturą (...) prowadzi postępowanie przygotowawcze w sprawie kradzieży przedmiotowej łodzi na szkodę obywatela H.W toku tego postępowania sporządzono m.in. opinię z zakresu badań mechanicznych, w której biegły stwierdził, że numer identyfikacyjny US- (...) widniejący na tabliczce z numerem kadłuba łodzi, nie był numerem identyfikacyjnym badanej łodzi. Widniejąca tabliczka została wtórnie przynitowana do kadłuba przedmiotowej łodzi, po usunięciu tabliczki pierwotnej. Przedmiotowa łódź nadal pozostaje do dyspozycji Policji i Prokuratury.

Przedmiotowa łódź pierwotnie stanowiła własność obywatela H.S. (...)zamieszkałego Z. 13 w V., któremu została skradziona w dniu 3 sierpnia 2015 roku. Ubezpieczyciel D. L. wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 45.500 euro. W dniu 27 sierpnia 2015 roku właściciel skradzionej łodzi przeniósł na rzecz ubezpieczyciela jej własność z zastrzeżeniem, że w przypadku odnalezienia rzeczy poszkodowany ma prawo otrzymać ją z powrotem za zwrotem

wypłaconego odszkodowania. Ubezpieczyciel D. L., działając przez pełnomocnika K. M. ((...) Rejestr (...)) wystąpił do IV Komisariatu Policji w B. z pismem z dnia 14 listopada 2016 roku o wydanie łodzi właścicielowi.

Dowód: dokumenty z akt postępowania przygotowawczego wskazane przez strona powodową (k.188) – opinia z 27.12.2016r. (k.211-212), opinia z dnia 26.04.2017r. (k.207-208), notatka urzędowa (k.199), notatka urzędowa z 09.03.2017r. (k.209), protokół oględzin (k.216-217), protokół zatrzymania rzeczy (k.213-214), umowa o przeniesienie własności wraz z tłumaczeniem k.205, 203-204, pełnomocnictwo k.201, pismo z dnia 14.11.2016r. (k.200)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów.

W myśl art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Z kolei w świetle brzmienia art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Ustalenia faktyczne w sprawie Sąd oparł także na treści kopii dokumentów, które co prawda dokumentami nie są, jednak odzwierciedlają treść dokumentów, dlatego posiadają znaczną moc dowodową.

W sprzeciwie pozwany zakwestionował dowody z wszystkich załączonych do pozwu dokumentów, pism pełnomocnictw, potwierdzeń przelewów, jako nie stanowiących oryginałów a jedynie kserokopie. Jednocześnie pozwany nie podniósł konkretnych zarzutów przeciwko tym dokumentom. Po pierwsze wskazać trzeba, że zdecydowana większość tych dokumentów została potwierdzona za zgodność z oryginałami przez pełnomocnika występującego w sprawie, a zatem przyjąć należy, iż istnieją oryginały dokumentów o treści im odpowiadającej. Jedynie na poleceniach przelewów brak jest adnotacji o ich zgodności z oryginałami. Zważyć jednak należy, iż w sprawie nie pojawiły się zarzuty, że powód nie uiścił należności za sporną łódź, a jeśli chodzi o zapłacone przez niego należności publicznoprawne od dokonanej czynności to pozwany podniósł jedynie zarzut, iż powinny one zostać zwrócone przez odpowiednie urzędy.

Jeśli chodzi o dokumenty urzędowe stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w sprawie niniejszej to podkreślić należy, że zostały one zgromadzone przede wszystkim w toku postępowania przygotowawczego w sprawie Prokuraturę Rejonową B.-P. w B.(...). Wśród tych dokumentów znaczenie dla niniejszej sprawy ma protokół zatrzymania rzeczy sporządzony na podstawie art.217kpk. Podkreślić należy, że żadna ze stron nie kwestionowała ani prawdziwości tego dokumentu, a okoliczność, że w toku postępowania karnego doszło do zatrzymania łodzi była pomiędzy stronami bezsporna. Podobnie żadna ze stron nie kwestionowała okoliczności stwierdzanych opiniami biegłych powołanych w sprawie karnej, że numer identyfikacyjny US (...) widniejący na tabliczce z numerem kadłuba łodzi nie był numerem identyfikacyjnym badanej łodzi.

Strony nie kwestionowały także pozostałych dokumentów pochodzących z postępowania karnego. Podkreślić należy, iż kopie tych dokumentów zostały nadesłane bezpośrednio do Sądu przez organ prowadzący postępowanie karne. Wskazać trzeba, że wśród tych dokumentów znajdują się także dokumenty potwierdzające, że przedmiotowa łódź został skradziona obywatelowi H.w dniu 3 sierpnia 2015 roku, któremu ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie w dniu 27 sierpnia 2015 roku, a zatem przed datą rzekomego nabycia ruchomości przez pozwanego). Pozwany w toku postępowania sformułował tezę, że właściciel łodzi mógł upozorować kradzież, aby wyłudzić odszkodowanie, a do kradzieży nie doszło. Teza ta nie została nawet w żaden sposób uprawdopodobniona i można ją co najwyżej traktować w kategoriach spekulacji sformułowanych na potrzeby obrony w niniejszym procesie, zwłaszcza w kontekście istotnych wątpliwości pojawiających się na tle okoliczności związanych z rzekomym nabyciem łodzi przez pozwanego.

W toku niniejszego postępowania ze strony powoda nie pojawił się argument, że pozwany wiedział, że łódź motorowa pochodzi z kradzieży. Nie może jednak ująć uwadze, że dokumenty złożone w postępowaniu karnym, które miały potwierdzić nabycie łodzi przez pozwanego budzą bardzo istotne wątpliwości. Po pierwsze umowa pomiędzy T. O. (2) a rzekomym właścicielem łodzi podpisującym się jako L. C'D., z której wynika, że czynność miała miejsce w dniu 20 czerwca 2015 roku, łódź była do naprawy, a jej cena wynosiła 10.500euro (k.141). Pozwany zaś zawarł umowę z T. O. (2) umowę pośrednictwa w dniu 23 listopada 2015 roku, w ramach której ten ostatni dopiero zobowiązał się

zakupić łódź i dostarczyć ją do kupującego i to za cenę 170.000zł (k.142) . Skoro T. O. (2) był jedynie pośrednikiem to musiał okazać pozwanemu umowę z dnia 20 czerwca 2015 roku, a z niej przecież wynikało, że pośrednik jest już właścicielem tej samej łodzi, ale nabytej za cenę kilkakrotnie niższą. Zważyć należy, iż wyjaśnienia pozwanego dotyczące wątpliwości pojawiających się w związku z nabyciem przez niego łodzi złożone zarówno w postępowaniu przygotowawczym (k.143-144) jak i w niniejszym postępowaniu są dość enigmatyczne, a jeśli opisują zdarzenia zgodnie z prawdą to stwierdzić należy, iż pozwany nabywając łódź wskazał się wyjątkową lekkomyślnością. Dodać do tego należy, iż w umowie stron, jako rok produkcji figuruje 2013.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. P., albowiem zeznawał spójnie i logicznie, jego twierdzenia pokrywały się z zeznaniami stron oraz faktów wynikających z treści zgromadzonych dokumentów.

Ponadto Sąd dał wiarę zeznaniom stron co do okoliczności zawarcia umowy, w tym zakresie były zgodne.

Należy jednak zważyć, że zeznania świadka i stron były jedynie dowodami pomocniczymi, albowiem Sąd ustalając stan faktyczny w głównej mierze opierał się na dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Roszczenie powoda wynika z treści art. 556 k.c. który stanowi, że sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia).

Odpowiedzialność z tytułu rękojmi zależy w zasadzie tylko od wystąpienia wady i wiedzy kupującego o niej. **Przesłanką aktualizacji odpowiedzialności nie jest natomiast powstanie szkody, ani też wina sprzedawcy lub jego wiedza o wadzie.** W związku z tym przyjmuje się, że odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi jest oparta **na zasadzie ryzyka** (Kodeks Cywilny Komentarz tom IV Zobowiązania, pod redakcją Jacka Gudowskiego, Warszawa 2017 r., str. 262).

Odpowiedzialność sprzedawcy przewidziana w art. 556 k.c. za wady rzeczy sprzedanej ma charakter absolutny, co oznacza że sprzedawca nie może się z niej zwolnić i obciąża go niezależnie od tego, czy spowodował wadę i czy o niej wiedział (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 marca 2013 roku, VI ACa 1269/12). Odpowiedzialność sprzedawcy za wady z tytułu rękojmi sprowadza się do odpowiedzialności za skutek, polegający na istnieniu wady przedmiotu sprzedaży. Sprzedawcy nie zwalnia zatem brak winy, ani też brak jego wiedzy o istnieniu wady, a ewentualna wiedza sprzedawcy o istnieniu wady może tylko zaostrzyć jego odpowiedzialność. Z kolei to, czy kupujący mógł wadę zauważyć przy dochowaniu należytej staranności, czy powinien był wiedzieć o wadzie (czy mógł się o niej dowiedzieć przy dochowaniu należytej staranności) nie wyłącza odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi. **Tylko wiedza kupującego o wadzie w chwili zawarcia umowy wyłącza tę odpowiedzialność** (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 listopada 2012 roku, I ACa 820/12).

Zgodnie z art. 556³ k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej, a także jeżeli ograniczenie w korzystaniu lub rozporządzaniu rzeczą wynika z decyzji lub orzeczenia właściwego organu; w razie sprzedaży prawa sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie prawa (wada prawna).

Wady prawne muszą istnieć w chwili zawarcia umowy lub też pojawić się przed wydaniem rzeczy kupującemu przez sprzedawcę. Natomiast powstanie wady prawnej po wydaniu rzeczy powoduje jedynie powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej sprzedawcy (art. 471 i n. kc) lub na podstawie przepisów regulujących bezpodstawne wzbogacenie (art. 405 kc) – tak J. S., w: (...), t. 3, cz. 2, s. 129–130. Nie ma znaczenia dla istnienia omawianych tu wad brak świadomości sprzedawcy o istnieniu wady (por. w tej kwestii wyr. SA w Krakowie z 17.5.1994 r., I ACr 170/94, OSA 1996, Nr 2, s. 11).

Dla istnienia wady prawnej oraz możliwości realizacji przewidzianych na tę okoliczność uprawnień kupującego, jedynie wtórne znaczenie ma to, że w konkretnym przypadku podmiot taki, pomimo istnienia wady prawnej, może skutecznie i w pełnym zakresie (bez obciążeń) nabyć własność na podstawie przepisów chroniących nabywców w dobrej wierze (art. 169–170 kc). Celem tych przepisów jest ochrona nabywcy, a nie zbywcy, stąd trafnie przyjmuje się, że kupujący, który nie chce skorzystać z takiej ochrony, nie traci uprawnień z tytułu rękojmi za wady prawne i może np. odstąpić od umowy (tak m.in. J. Skąpski, w: SPC, t. 3, cz. 2, s. 131).

Nie wyłącza istnienia wady prawnej brak możliwości zindywidualizowania osoby trzeciej będącej właścicielem sprzedawanej rzeczy, co zwykle dotyczy nabycia rzeczy skradzionych (tak C. Żuławska, w: G. Bieniek, Komentarz KC, t. 2, 2011, s. 62; zob. też wyr. SN z 24.7.2008 r., IV CSK 182/08, OSN 2009, Nr 1, poz. 21). A. S. (Uwagi o rękojmi za wady, s. 9) łączy istnienie wady prawnej z samą, uzasadnioną okolicznościami obawą kupującego, że nabywa rzecz utraconą przez właściciela wbrew jego woli.

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że pozwany ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi na zasadzie ryzyka. Strony zawarły umowę, łódź została wydana nowemu właścicielowi. Uchylenie się od odpowiedzialności może mieć miejsce wyłącznie wtedy gdyby kupujący wiedział o wadzie albo, gdyby okazało się, że wada powstała po wydaniu rzeczy. A jak wynika choćby z treści zawartej umowy sam sprzedający gwarantował, że łódź nie jest obciążona prawem osób trzecich. Tym bardziej pozwany nie może zwolnić się z odpowiedzialności powołując się na wynik postępowania karnego, co podnosił w toku postępowania. Nadto dla Sądu nie jest istotny ewentualny brak winy pozwanego lub wiedza co do faktycznego pochodzenia rzeczy, o wadzie prawnej. Faktem jest, że łódź została zatrzymana przez Policję jako uprzednio skradziona na szkodę obywatela H. i prawo własności łodzi przysługuje osobie trzeciej. Pozwany w żaden sposób okoliczności tych w niniejszym postępowaniu nie podważył. Powyższe przesądza istnieniu wady prawnej i jest dla Sądu wystarczające, aby przyjąć odpowiedzialność pozwanego.

Biorąc pod uwagę przesłanki odpowiedzialności pozwanego jego wiosek o zawieszenie postępowania należało oddalić, albowiem wynik postępowania karnego, ustalenie sprawcy czy też jego skazanie nie wpływa na odpowiedzialność pozwanego. Dla Sądu wystraszające jest ustalenie, że przedmiotowa łódź została skradziona i stanowi własność osoby trzeciej. Zatem wynik postępowań karnych nie miałby wpływu na rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie, a zawieszenie postępowania wpłynęłoby tylko i wyłącznie na jego przedłużenie.

Zgodnie z dyspozycją art. 576 k.c. do wykonywania uprawnień z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej stosuje się przepisy art. 568 § 2-5, z tym że bieg terminu, o którym mowa w art. 568 § 2, rozpoczyna się od dnia, w którym kupujący dowiedział się o istnieniu wady, a jeżeli kupujący dowiedział się o istnieniu wady dopiero na skutek powództwa osoby trzeciej - od dnia, w którym orzeczenie wydane w sporze z osobą trzecią stało się prawomocne.

Strony niniejszego postępowania zawarły umowę kupna sprzedaży łodzi morowej w dniu 28 lipca 2016 roku. W dniu 14 października 2016 roku łódź została zatrzymana przez Policję. W toku prowadzonych czynności ustalono, że przedmiotowa łódź została skradziona w 3 sierpnia 2015 roku na terenie H. Dokumenty mające potwierdzić nabycie łodzi przez pozwanego nie pozwalają na przyjęcie, że nabył on skutecznie łódź od poprzedniego prawowitego właściciela i w konsekwencji, że w dacie czynności stron był właścicielem łodzi. Przede wszystkim pośrednik, od którego pozwany nabył rzecz legitymował się aktem nabycia od bliżej nieokreślonej osoby, której dane nie pokrywają się z danymi rzeczywistego właściciela. Następnie tj. pismem z dnia 18 października 2016 roku powód zawiadomił o wadzie i złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy przez prawidłowo upoważnionego pełnomocnika. Odnosząc się do zarzutu pozwanego stwierdzić trzeba, że pełnomocnik powoda był prawidłowo umocowany do odstąpienia od umowy sprzedaży albowiem pełnomocnictwo udzielone w dniu 18 października 2016 roku (k.7) zawiera umocowanie m.in. do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od przedmiotowej umowy.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 575 k.c. jeżeli z powodu wady prawnej rzeczy sprzedanej kupujący jest zmuszony wydać rzecz osobie trzeciej, umowne wyłączenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi nie zwalnia sprzedawcy od obowiązku zwrotu otrzymanej ceny, chyba że kupujący wiedział, iż prawa sprzedawcy były sporne, albo że nabył rzecz na własne niebezpieczeństwo.

Z treści zeznań powoda, nadto przede wszystkim dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy wynika, że przedmiotowa łódź motorowa została zatrzymana i zabezpieczona przez Policję w trybie art. 217 k.p.k. w związku z jej kradzieżą z czego wynika, że powód faktycznie łodzi nie posiada, co jest skutkiem, konsekwencją posiadania przez łódź wady prawnej. Dlatego roszczenie powoda co do zwrotu ceny zakupu łodzi jest w pełni zasadne.

Na marginesie wskazać trzeba, że niekwestionowanym w niniejszym postępowaniu jest fakt, że numer identyfikacyjny łodzi został podrobiony. Nie ulega też wątpliwości, że ten sfalszowany numer widniał na kadłubie łodzi w dacie zawarcia przez strony umowy (co wprost wynika z jej treści). Nawet zatem gdyby przyjąć, że przerobienie tego numeru nie miało związku ze statusem własnościowym pojazdu, to wadę tę należałoby zakwalifikować jako wadę fizyczną.

Z uwagi na powyższe Sąd tytułem zwrotu uiszczonej ceny zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 200.000zł.

Stosownie do treści art.574kc jeżeli z powodu wady prawnej rzeczy sprzedanej kupujący odstępuje od umowy albo żąda obniżenia ceny, może on żądać naprawienia szkody poniesionej wskutek istnienia wady, chyba że szkoda jest następstwem okoliczności, za którą sprzedawca odpowiedzialności nie ponosi. W ostatnim wypadku kupujący może żądać tylko naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę nie wiedząc o istnieniu wady; w szczególności może on żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł z nich korzyści, a nie otrzymał ich zwrotu od osoby trzeciej. Może również żądać zwrotu kosztów procesu.

W związku z zawarciem umowy powód poniósł koszty związane z rejestracją łodzi tj. 500zł za wydanie dowodu rejestracyjnego, 60zł za rejestrację łodzi i 60zł za wydanie numerów rejestracyjnych. Nadto opłacił podatek w kwocie 4.181zł. W odniesieniu do tych należności pozwany podniósł, że świadczenia te jako nienależne winny zostać powodowi zwrócone przez stosowne urzędy i osoby na rzecz których zostały uiszczone.

W myśl art. 1 ust. 1 pkt 1 lit. a) ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 101, poz. 649 z późn. zm.) podatkowi podlegają umowy sprzedaży rzeczy i praw majątkowych. Obowiązek podatkowy w przypadku zawarcia umowy sprzedaży powstaje – zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy – z chwilą dokonania czynności (zawarcia umowy) i ciąży – stosownie do treści art. 4 pkt 1 tejże ustawy – na kupującym.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych podatek, z zastrzeżeniem ust. 2, podlega zwrotowi, jeżeli:

1. uchylone zostały skutki prawne oświadczenia woli (nieważność względna);
2. nie spełnił się warunek zawieszający, od którego uzależniono wykonanie czynności cywilnoprawnej;
3. (uchylony);
4. podwyższenie kapitału spółki nie zostanie zarejestrowane lub zostanie zarejestrowane w wysokości niższej niż określona w uchwale - w części stanowiącej różnicę między podatkiem zapłaconym i podatkiem należnym od podwyższenia kapitału ujawnionego w rejestrze przedsiębiorców;
5. nie dokonano wpisu hipoteki do księgi wieczystej.

Analiza zacytowanego przepisu wskazuje, że ustawodawca wprowadził zasadę enumeratywnego określenia sytuacji, w których możliwy jest zwrot podatku od czynności cywilnoprawnych. Zatem tylko zajście jednej z wymienionych w nim przesłanek uprawnia do żądania zwrotu zapłaconego podatku.

Powyższy katalog nie zawiera okoliczności, w której kupujący odstępuje od umowy z uwagi na wady prawne rzeczy.

Podobnie brak jest podstawy prawnej do ubiegania się przez powoda o zwrot opłaty za rejestrację pojazdu.

Biorąc pod uwagę zasadność powództwa co do zasady, Sąd biorąc pod uwagę powyższą argumentację zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.801 zł z tytułu kosztów poniesionych przy zawarciu umowy.

Na podstawie art. 481 k.c. Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 01 listopada 2016 roku od kwoty obejmującej cenę sprzedaży, albowiem od tej daty świadczenie stało się wymagalne. Jak wynika z dokumentów wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu w dniu 24 października 2016 roku z wyznaczonym 7- dniowym terminem płatności. Nadto Sąd zasądził odsetki od dnia 01 grudnia 2016 roku od kwoty obejmującej dodatkowe koszty związane z przedmiotową umową, albowiem termin płatności tych należności, zgodnie z wezwaniem do zapłaty, upłynął z dniem 30 listopada 2016 roku.

Strony doszły do porozumienia w zakresie kwoty 9.050 zł i powództwo zostało w części cofnięte, dlatego Sąd umorzył postępowanie co do tej kwoty o czym orzekł jak w punkcie 2 sentencji wyroku, a to na podstawie art. 355§1kpc w zw. z art.203kpc.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 100 zd.2 k.p.c., uznając, że powód wygrał ustąpił tylko co do niewielkiej części swego żądania (w zakresie w jakim postępowanie zostało umorzone), z tego powodu kosztami postępowania obciążono pozwanego i z tego tytułu zasądzono od niego na rzecz powoda kwotę 23.305,09 złotych, w tym 10.693 zł tytułem opłaty od pozwu, 10.800 tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł z tytułu uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Nadto Sąd zasądził kwotę 1.795,09 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków przez powoda i jego pełnomocnika związanych z ich stawiennictwem w Sądzie zgodnie z przedstawionym spisem kosztów oraz dołączonych rachunków, o czym orzeczono jak w punkcie 3 sentencji wyroku.

SSO Anna Łosik